

**Waldemar Furmanek**

**RECENZJA**

**Aleksander Piecuch, *Wstęp do projektowania multimedialnych opracowań metodycznych*, ss. 397, ISBN 978-83-88845-97-0, WO FOSZE, Rzeszów 2008**

Charakter i jakość życia wspólnot i pojedynczych ludzi są obecnie w zasadniczym stopniu determinowane poziomem rozwoju nauki i techniki w danym czasie. Każda faza rozwoju cywilizacji (i kultury) związana jest z aktywnością ludzi, jaką wymuszają na nich tzw. technologie definicyjne. One także najmocniej wpływają na przemiany w procesach edukacyjnych.

Żyjemy w czasach transformacji cywilizacyjnej. Modele życia ukształtowane w cywilizacji industrialnej są już w wielu przypadkach dysfunkcjonalne. Ludzie zmuszeni są do poszukiwania nowych form postępowania, co wymaga systematycznego i odmiennego od dotychczasowego uczenia się. Wchodzimy coraz śmielej i głębiej w system zjawisk charakteryzujących nowy model cywilizacji i nowy model życia społecznego generowany przez cywilizację informacyjną. Jest ona związana z technologiami informacyjnymi, jako technologiami definicyjnymi tego modelu cywilizacji.

Czy można w tych technologiach informacyjnych upatrywać szans na wspomaganie procesów uczenia się?! To pytanie retoryczne. Można stwierdzić, że zaniedbanie i zaniechanie działań w wykorzystywaniu wielkich, i dziś nawet bardzo trudnych do opisanania, możliwości, jakie dają technologie informacyjne dla procesów wspomaganie uczenia się człowieka, byłoby trudnym do zrozumienia i wybaczenia błędem.

W moim odczuciu uzasadnienie potrzeby ocenianej monografii dotyczącej problematyki projektowania multimedialnych programów dydaktycznych winno wynikać zarówno z przemian cywilizacyjnych prowadzących do konieczności upowszechnienia całożyciowego uczenia się (samokształcenia i samouctwa), jak też z faktu, że



warunkiem dobrego opracowania metodycznego jest pełne wykorzystanie technicznych i merytorycznych potencjalności, jakie mają współczesne technologie informacyjne.

Pytaniem zasadniczym nie jest pytanie o to czy wykorzystywać technologie informacyjne, lecz o to jak wykorzystać potężne potencjalności zawarte w technologiach informacyjnych dla uczenia się, rozumianego jako procesy wspomagania procesów ubogacania repertuaru postępowań człowieka w różnorodnych sytuacjach życia, pracy, wypoczynku; w przeróżnych formach realizowanych przez nich działań? Jak wykorzystywać je w szkole, w systemie edukacji, ale także i poza nim, w procesach szeroko rozumianego samouctwa.

Oceniana praca dotyczy właśnie tych problemów. Z tego powodu wyrażam radość i uznanie dla autora, że ona powstała. Recenzowana praca liczy 397 stron tekstu. W jej strukturze wyróżniono sześć rozdziałów, a w każdym z nich podrozdziały i punkty. Objętość poszczególnych rozdziałów jest bardzo różna, co świadczy o przeniesieniu punktu ciężkości opracowania na sferę projektowania MPD. Całość spięta jest z jednej strony Wstępem, z drugiej zaś Zakończeniem i zestawieniem bibliografii, rysunków i tabel. We wstępie autor prezentuje, potrzebę takiego opracowania, które koncentruje się na technicznych aspektach projektowania przekazu multimedialnego. Bardzo dokładnie omawia także strukturę całej monografii i sens poszczególnych jej rozdziałów.

W rozdziale pierwszym – *Założenia do projektowania multimedialnych programów dydaktycznych* autor eksponuje procesy komunikowania się człowieka z komputerem. Zauważa potrzebę operacjonalizacji celów, chociaż szkoda, że nie wiąże jej z kompetencjami kluczowymi, jakimi są kompetencje komunikacyjne. Rozdział pierwszy zamyka analiza czasochłonności wykonania w pełni funkcjonalnego multimedialnego programu dydaktycznego. Warto zaznaczyć, że autor, tworząc zestawienie tabelaryczne, oparł się na swoich doświadczeniach.

W rozdziale drugim – *Metodyka konstruowania multimedialnych programów dydaktycznych* wskazuje na nieco odmienne od powszechnie znanego ujęcia treści pojęcia metodyka. Odchodząc od prakseologicznego wymiaru treści tego pojęcia autor koncentruje się na teoretycznych aspektach projektowania multimedialnych. Jak pisze A. Piecuch: „oprogramowanie edukacyjne charakteryzuje specyficzna konstrukcja (...), dzięki czemu istnieje możliwość dostosowania programu do indywidualnych zdolności użytkownika. Wielość zróżnicowanych form przekazu tych samych treści kształcenia pozwala adresatowi MPD skorzystać z formy optymalnej dla jego predyspozycji (...) Te i inne swoiste cechy MPD pozwalają na zapewnienie warunków dla samokształcenia i samokontroli”. W tym kontekście warto zauważyć wyróżnioną przez autora w p. 2.4. strukturę diagnozy dydaktycznej. Na stronie 64 znajdujemy taki oto pogląd: „Rozpoczęcie pracy z MPD powinno skutkować ustaleniem poziomu wyjściowego wiedzy i umiejętności użytkownika programu (...)”. Warto nad tym zdaniem się zatrzymać. Ma ono niemal fundamentalne znaczenie. Wynika z niego to, że:

- 1) użytkownik powinien już posiadać sprawności w posługiwaniu się sprzętem informatycznym. To w żadnym wypadku nie może być barierą dostępności do istotnych komponentów programu. Czy wobec tego pierwszym etapem takiej diagnozy nie powinno być testowanie sprawdzające te właśnie sprawności – to pytanie pozostawiamy otwarte.
- 2) Określenie tzw. poziomu wyjściowego wiedzy i umiejętności jest niezmiernie ważne. Wobec tego, w tym przypadku komponentem integralnie występującym w każdym MPD powinien być test sprawdzający różnicujący i wielostopniowy. Wynik uzyskany w tym testowaniu powinien decydować o indywidualnej ścieżce dalszego uczenia się.

Trzeci rozdział – *Interfejs programowy użytkownika* – ocenianej pracy, prezentuje problematykę związaną z interfejsem programowym użytkownika. Autor słusznie zauważa, że jest to jeden z najważniejszych elementów każdego programu komputerowego. Zgadząc się co do roli interfejsu, warto zauważyć, iż terminologia zastosowana tutaj przez autora wskazuje na addytywne podejście metodologiczne do rozwiązania prezentowanych zagadnień. Zasady projektowania interfejsu, kończące ten rozdział, to reguły, jakich należy przestrzegać w procesach jego projektowania.

Kolejny, czwarty rozdział został zatytułowany – *Komponenty multimedialnych opracowań metodycznych* i obejmuje szerokie omówienie praktycznych problemów oraz trudności pojawiających się we wszystkich etapach projektowania MPD. Na uwagę zasługuje tutaj przekonanie autora, że odwołanie się do zdolności recepcyjnych użytkownika powinno być regułą fundamentalną w procesach projektowania MPD. Tak, i jeszcze raz tak. Trzeba z paradygmatu prymatu człowieka (użytkownika) wyprowadzać konkretne reguły działań projektowych. Przykładowo – podrozdział 4.5, *Absorbowanie uwagi*. Jest to rozdział opracowany interesująco, aczkolwiek szkoda, że autor częściej nie odwołuje się do wcześniejszego podrozdziału 4.2.3, w którym omawiał prawa spostrzegania.

Piąty rozdział monografii noszący tytuł *Kryteria oceny dydaktycznych programów multimedialnych* poświęcony jest problematyce weryfikacji teoretycznej gotowych wyników projektowania MPD. Nie da się wszystkich problemów zunifikować. Inaczej na problem kryteriów należy patrzeć z punktu widzenia nauczyciela, a inaczej z punktu widzenia ucznia. Innymi właściwościami charakteryzuje się program wspomagający pracę trenera piłki siatkowej, a innymi pracę nauczyciela fizyki. Stąd istotne jest ostatnie zdanie autora kończące ten podrozdział, że przyjęte kryteria stanowią jedynie propozycję weryfikacji MPD.

Rozdział szósty – *Multimedialne programy dydaktyczne w praktyce szkolnej* – zgodnie z tytułem prezentuje rodzaje obecnych aktualnie w edukacji MPD. Nie ma ich zbyt wiele. Analizie poddano te nieliczne encyklopedie, podręczniki multimedialne, ćwiczenia multimedialne oraz wybrane portale edukacyjne. Autor zauważa słusznie, że w tych dziełach widać albo braki pedagogiczne, bo są one dzie-

lem kwalifikowanych (zawodowych) informatyków, amatorów pedagogiki. Albo odwrotnie – ich autorami są pedagodzy zafascynowani technologiami informacyjnymi.

Reasumując, cieszy mnie fakt, że już tyle zrobił autor w tej problematyce. Ze względu już na dość sporą objętość publikacji wiele innych wątków, które tutaj nie zostały poruszone należałoby uwzględnić w dalszych opracowaniach. Do takich poczynań zachęcam i życzę powodzenia.